

Ustawa PiS przeciw związkom jednopłciowym

31 marca 2016

Rządzący znów dali dowodny przykład tego, że poza katolickim fundamentalizmem nie mają Polkom i Polakom niczego sensowego do zaproponowania. Kolejny odcinek “dobrej zmiany” to prawo wymierzone w osoby homoseksualne.

Rządzący wyszli z nową inicjatywą – rozważają przyjęcie ustawy, jak mówią, gwarantującej ochronę prawną małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny. Dokument przygotowują poławie PiS wraz z katolickim think-tankiem – Instytutem Kultury Prawnej Ordo Iuris. “Rzeczpospolita” i “Nasz Dziennik” donoszą, iż stosowny wniosek leży już na biurku szefa klubu parlamentarnego PiS – Ryszarda Terleckiego.

Projekt zakłada między innymi wykluczenie możliwości stosowania przepisów prawa regulujących związki partnerskie tej samej płci. Zlikwidowane mają zostać wprowadzone blisko dwa lata temu zaświadczenia o stanie cywilnym, które otwierają osobom homo- i biseksualnym drzwi do zawierania oficjalnych związków jednopłciowych w krajach przewidujących taką możliwość.

Projektodawcy chcą także usunąć pojęcie „wspólnego pożycia” z „Kodeksu karnego”. Powołując się na ten zapis Sąd Najwyższy wydał orzeczenie korzystne dla par jednopłciowych – potwierdził, że mogą one odmówić składania zeznań obciążających partnera.

Media wskazują, iż współautorem projektu jest mecenas Tymoteusz Zych. Serwis internetowy TVP Info tak opisuje jego stanowisko: “w Polsce są środowiska, które zabiegają o instytucjonalizację związków jednopłciowych. Jego zdaniem, polskie władze powinny zapobiegać takim działaniom albo znacznie utrudnić realizację takiego scenariusza”.

Warto przy tej okazji, po raz kolejny, przypomnieć kim są partnerzy rządzących z niesławnego Ordo Iuris. Organizacja ta została wymieniona w ubiegłorocznym raporcie Europejskiej Federacji Humanistycznej, parasolowej organizacji na rzecz humanizmu, świeckości państwa, praw kobiet i osób LGBT, jako podmiot zagrażający prawom człowieka. Głównymi celami Ordo Iuris jest walka o całkowity zakaz aborcji ("ochrona życia na wszystkich jego etapach"), walka ze świecką edukacją seksualną i antydyskryminacyjną oraz tak kuriozalne punkty jak "przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, dyskryminacji i marginalizacji osób lub grup społecznych z powodu ich przywiązania do tradycyjnych wartości". W ramach wspomnianego przywiązania, instytut lobbował przeciwko przyjęciu przez Polskę Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu